

# Objawienie Jana

## Rozdział 12

1. I ukazał się wielki cud na niebie: Kobieta ubrana w słońce i księżyc pod jej nogami, a na jej głowie korona z dwunastu gwiazd. 2. A była brzemienna i krzyczała w bólach porodowych i w mękach rodzenia. 3. I ukazał się inny cud na niebie: Oto wielki rudy smok mający siedem głów i dziesięć rogów, a na jego głowach siedem koron. 4. A jego ogon włókł trzecią część gwiazd nieba i zrzucił je na ziemię. I stanął smok przed kobietą, która *właśnie* miała urodzić, aby gdy tylko urodzi, pożreć jej dziecko. 5. I urodziła syna — mężczyznę, który będzie rządził wszystkimi narodami laską żelazną. I porwane zostało jej dziecko do Boga i do jego tronu; 6. A kobieta uciekła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga, aby ją tam żywiono przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni. 7. I nastąpiła walka w niebie. Michał i jego aniołowie walczyli ze smokiem. I walczył smok i jego aniołowie; 8. Ale nie zwyciężyli i nie było już dla nich miejsca w niebie. 9. I zrzucony został wielki smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, zwodzący cały świat. Został zrzucony na ziemię, z nim też zrzuceni zostali jego aniołowie. 10. I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: Teraz nastąpi zbawienie, moc i królestwo naszego Boga, i władza jego Chrystusa, bo został zrzucony oskarżyciel naszych braci, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem. 11. Ale oni zwyciężyli go przez krew Baranka i przez słowo swego świadectwa i nie umiłowali swojego życia — aż do śmierci. 12. Dlatego radujcie się niebiosi i wy, ich mieszkańcy. Biada *mieszkańcom* ziemi i morza, bo zszedł do was diabeł pałający wielkim gniewem, gdyż wie, że ma niewiele czasu. 13. A gdy smok zobaczył, że został zrzucony na ziemię, zaczął prześladować kobietę, która urodziła mężczyznę. 14. I dano kobiecie dwa skrzydła wielkiego orła, aby poleciała na pustynię, na swoje miejsce, gdzie jest żywiona przez czas i czasy, i połowę czasu, z dala od węża. 15. I wyrzucił wąż ze swojej paszczy za kobietą wodę jak rzekę, aby ją rzeka porwała. 16. Lecz ziemia przysła kobiecie z pomocą i otworzyła ziemia swą gardziel, i pochłonięła rzekę, którą smok wyrzucił ze swojej paszczy. 17. I rozgniewał się smok na kobietę, i odszedł, aby walczyć z resztą jej potomstwa, z tymi, którzy zachowują przykazania Boga i mają świadectwo Jezusa Chrystusa.